

Wywód rekursu Józefa Brodowskiego w sprawie o zapłatę za namalowanie obrazu.**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1842 (d. WM 329), s. 1701–1704.**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak.**[s. 1701]**Wywód Rekursu ze strony Józefa Brodowskiego
pko Wiktorii Bieczyńskiej

Wyższy Sądzie!

Józef Brodowski zapozwał Wiktorię Bieczyńską o 60 #, czyli 1080 złp, a to z tego powodu, że taż Wiktorja Bieczyńska będąc w żalu po zgonie swej córki Bronisławy pogrążona, umówiła go, aby jej portret rzeczonyj córki zdjęty z ozdoby nieżywej wymalował, że wymalował naprzód portret popiersie wyobrażający, a gdy jej ten wydawał za mały, żądała portretu całej osoby. Co też Brodowski z poprawami według jej życzenia wykonanymi, z dodaniem ozdób właściwych, wykonał. Bieczyńska korzystając z tej okoliczności, że nie było za wygotowanie tego portretu ugody między nimi i pragnąc wyłamać się od zapłacenia tak słusznego wynagrodzenia, wniosła obrony, iż takowego wynagrodzenia zapłacić nie może, gdyż portret rzeczony wcale nie jest podobny do zmarłej Bronisławy Bieczyńskiej – a na dowód tego odwołała się do inkwizycji ze świadków. Trybunał wyrokiem swym na okoliczność **[s. 1702]** tą inkwizycję ze świadków, a po wyprowadzeniu takowej, tak w dowodzie, jako też w odwodzie, orzekł, że portret rzeczony jest podobny do Bronisławy Bieczyńskiej, a zarazem celem oznaczenia nagrody za wymalowanie tegoż portretu biegłych w sztuce w osobach Gizińskiego, Holewicza i Wolańskiego wyznacza. Od tego wyroku Bieczyńska odwołała się drogą apelacji, lecz tenże Trybunał wyrokiem na drodze apelacji zapadłym wyrok powyższy zatwierdził i koszty sporu zasądził. Okoliczność zatem podobieństwa portretu zmarłej Bronisławy Bieczyńskiej stała się prawomocną. Pozostała się wszelako druga okoliczność, to jest jakie wynagrodzenie przyznać należy Brodowskiemu. W dochodzeniu zatem tegoż Ciż biegli po wykonanej przed sędzią delegowanym przysiędze dali opinię tu odczytującą się. A oceniając pracę Brodowskiego dali zdanie, że obraz rzeczony wart jest 1200 złp. Wskutek takiej relacji biegłych tenże Trybunał wyrokiem z dn. 10 maja br. sumę 1080 złp z procentem tudzież koszty całego sporu 332 złp 15 gr. temuż Brodowskiemu **[s. 1703]** od Bieczyńskiej zasądził. Poleciwszy zarazem wykreślenie z Oppozycji przez Bieczyńską wyniesionej wyrazów nieprzyzwoitych, który to wyrok odczytuje się. Od tego wyroku Bieczyńska wyniosła apelację, gdzie tenże Trybunał wyrokiem a dn. 3 lipca br. wyrok powyższy co do kategorii wynagrodzenia zmienił; nowej relacji przez biegłego Głowackiego wykonać się mianej miejsce dał. Co do orzeczenia kosztów sporu orzeczenie zawiesił, i jedynie kategorię co do wykreślenia wyrazów ubliżających zatwierdził. Jak to odczytujący się wyrok rzeczony przekonywa. Przeciw temu wyrokowi Brodowski wyniósł rekurs do Sądu Wyższego, a

w usprawiedliwieniu takowego przedstawia. a) Mylnie sąd a quo orzekł, że relacja biegłych z powodu, iż ci biegli twierdząc, że na sztuki wyzwolone nie ma taksy dostatecznej, nie dali opinii, bo zdanie to odnośnie do sztuk pięknych jest zdaniem gruntownym tam, gdzie zdolność artysty przewyższa zdolności pospolite, które jako genialne nawet ocenięcia znaleźć nie mogą. Mimo tego jednak relacja tychże biegłych nie na tej jedynie okoliczności się ograniczała, bo ciż biegli dali opinię, którą sąd a quo z uwagi spuścił, że Brodowski zwalczył wiele trudności, kiedy zdołał [s. 1704] uchwycić rysy charakterystyczne z osoby zmarłej i z dokładnością takowe do osoby żyjącej [oddał]. Wnieśli również, że Brodowski pod względem sztuki malarskiej portret wspomniany z dokładnością i sztuką wykonał, a z tego powodu, że wart więcej niż żądał, a tego jednak sąd a quo nie reflektował, choć to do każdego przekonania trafić powinno. Nie było zatem powodu i nie zna znaczenia nowej relacji biegłych, kiedy wspomniani biegli, stosownie do art. 322 KPS1 dostateczne, jak się to wyżej przywiodło, objaśnienie udzielili. Bo w żadnym razie nie jedna okoliczność, lecz wszystkie przez biegłych użyte na uwagę brane być powinny. b) Nieprawnie zatem sąd a quo orzeczenie co do zasądzonych kosztów sporu zawiesza, bo świadczą akta tej sprawy i wyroki zapadłe dążność Bieczyńskiej na zwłokę, przez puszczenie sprawy zaocznie po relacji biegłych, że obok honorarium z tak [] stroną koszty rzeczony zbyt szczerze zasądzonymi zostały. A dlatego Brodowski uprasza Sądu Wyższego o uchylenie wyroku zarekurrowanego, zatwierdzenie wyroku Trybunału z dnia 10 maja br., przy zasądzeniu kosztów sporu.

[Podpis] Adam Gołemberski.

Koszty:

Wpis 15 złp

Wyrok 26 złp

Kopie 12 złp

Honorarium 72 złp

Razem: 125 złp

Apelacja 124 złp

Razem: 249 złp

2 sierpnia 1844 r.

[Podpis] Starzycki.

[cytowane przepisy: francuski Kodeks Procedury Cywilnej z 1806 r., art. 322]

[hasła: zapłata, wynagrodzenie, umowa o dzieło, przysięga urzędowa, biegli sądowi, przesłuchanie świadków, koszty sporu, apelacja, rekurs]